







## ZIEMIE POLSKIE

### Pod prusakiem.

Racibórz. Przed tutejszą izbą karną toczył się niedawno proces przeciw sołtysowi z Lubomi. oskarżo- nemu o wykroczenie w urzędzie. — Rzecz miała się jak następuje:

Na po żatku stycznia br. aresz- tował tamtejszy żandarm Ogoniek, szewca Jęczmionkę, podejrzanego o złodziejstwo. Nie mogąc wydostać z aresztowanego zeznania wezwał do pomocy sołtysa. Gdy i sołtysowi nie chciał się Jęczmionka do kradzie- ży przyznać, bili go obydwa urzędni- cy niemilosiernie po twarzy i targali za włosy, nadto powszczepiali oskar- żony Jęczmionkę kawałki drzewa pomiędzy palce i ścisnął rękę z taką gwałtownością, że męczony w ten sposób zaczął w niebogłosy krzyczeć. Potem zamknięto Jęczmionkę w a- reszcie. Po kilku dniach udał się J. do lekarza i kazał sobie świadectwo wystawić. Lekarz stwierdził ciężkie obrażenia, a mianowicie: o- puchnięcie lewej strony twarzy i u- cha, oczy podsinione, a na głowie gołe miejsce wielkości dłoni, z kąd mu włosy wyrivano. Na mocy te- go świadectwa zaskarżył J. obydwoh urzędników. — W tych dniach od- był się zatem proces przeciw sołtysowi, którego skazano na 1 rok więzie- nia karnego. Sledztwo przeciw żan- darmowi toczy się dotychczas. Na termin było wezwanych wielu świad- ków, którzy świadczyli na niekorzyść sołtysa.

W Poznaniu dopuszczono się ogromnego oszustwa. Za po- średnictwem fałszywych weksli pod- niesiono z Banku włościjańskiego, z Banku Związku spółek zarobko- wych i z Banku przemysłowców mia- sta Poznania około 67.000 marek. Sprawców dotąd nie przychwycono.

W Bytomiu przed izbą kar- ną toczył się ciekawy proces, wyto- czony przez policję panu Lewandow- skiemu, przewodniczącemu Towar- zystwa Przemysłowców w Katowic- ach. Policja zaskarżyła p. L. za to, iż uzupełniając spis członków To- warzystwa oznaczył zawód jednego z członków, p. M. jako robotnika, a nie dodał w jakiej gałęzi przemysłu robotnik ten pracuje. Policja zażę- dała od p. Lewandowskiego bliż- szych szczegółów, a gdy p. L. powie- dział, że sam ich nie zna i że zresz- tą uważa, iż policja nie ma prawa żądać odpowiedzi na takie pytanie, wytoczono proces i sąd ławniczy skazał p. L. na 100 marek kary i kosztu. Pan L. apelował, lecz sąd bytomski apelację odrzucił. Arcy- ciekawymi były rozprawy sądowe nad tem, czy Towarzystwo jest poli- tyczne, czy nie. Także dzika spra- wiedliwość.

### Pod zaborem ruskim

Z Warszawy donoszą: W tych dniach włościanin z pod Radzy- mina, Sikora, pod wpływem trunku założył się, iż konno przepływie na drugą stronę Wisły. W pobliżu wsi Lasy, S. skoczył z koniem do rzeki i pomimo silnego prądu, przepłynął Wisłę, w tem miejscu bardzo szeroka, bcz szwanku. Tym razem za- stosować można przysłowie: że dzieć- mi i pijakami opiekuje się Pan Bóg.

Nieszczęśliwy wypadek na stat- ku. Donoszą z Płocka: Pasażero- wie przybyli o godz. 11 z rana stat- kiem "Andrzej" (wychodzącym z Warszawy o godz. 12 w nocy) z o- burzeniem opowiadali, iż przed sa- mym Czemińskim, w miejscu, gdzie największe piaski, przepełniony pu- blicznością mały stateczek przechylił się uderzając o piasek, wskutek cze- go jeden z jadących wpadł do wody. Pomimo nawoływań publiczności, ani majtkowie, ani prowadzący stat- tek nie kwapili się z pomocą, a nies- częśliwy, pomimo wysiłków, jakie czynił, by się ratować, utonął w o- czach wszystkich. Oburzenie pasa- żerów pozostałych na statku było tak wielkie, iż zażądano spisania proto-

kołu, który 16 z jadących podpisał, celem stwierdzenia faktu i sprowa- dzenia kary na załogę, zachowującą się zupełnie biernie wobec nieszczęś- cia wywołanego z winy tejże załogi.

Z Płocka donoszą:

Na miejsce zmarłego biskupa ks. Nowodworskiego, kapituła wy- brała surłagana dyecezyi Kujawskiej, ks. biskupa Kossowskiego. Obrany przyjął wybór, nie wiadomo tylko, czy go rząd zatwierdzi.

### Pod Austryakiem.

Z K o l o m y i donosi tamte- sza Gazeta:

„Niemalą sensację wywarło tu uwięzienie znanego finansisty, p. Majera Twiaschor, który niedawno ogłosił konkurs. Żandarm zastał go 28 zm. wieczorem koło handlu p. Sedlaczka i poprowadził na posteru- nek żandarmeryi. W drodze Major Twiaschor, jak zawsze przytomny, przypomniał sobie, że ma w kieszeni notatki, mogące go mocno skompro- mitować. Więc też postanowił je „zgubić”; lecz niestety bystre oko stróża bezpieczeństwa publicznego spostrzegło manewr i żandarm pod- niósł notes, w którym sędzia śledczy niechybnie wiele interesujących rze- czy przeczyta. O godz. 2 w nocy od- stawiono Twiaschora do aresztu sądu karnego. — Niewypłacalność ogłosili Hersch Wiesielberg i Izak Leiba Goldstein. Oba przesłuchiwa- no niedzielę i poniedziałek w sądzie, a rezultatem przesłuchania było na- tychmiastowe uwięzienie pierwszego i odstawienie go do aresztów śled- czych”.

### ŻAGLE Z...DZIURAMI.

Specjalna gazeta angielska, żę- gludze poświęcona pisze:

Po rozlicznych doświadczeniach nabytych w żegludze dopiero teraz zrobiono ważne spostrzeżenie, że wiatr o wiele silniej dmie w rozpięty żagiel, gdy ma w sobie liczne otwory. Przez te otwory przeciska się wiatr silnym prądem, a następująca fala wiatru pcha silniej otaczające otwór zapory żaglowe — tymczasem przy- całym niepodziurawionym żaglu nie- poruszone powietrze wypychające ten żagiel tworzy jakoby poduszkę powstrzymującą.

Na rozmaitej sily prądach wia- tru próbowano tego spostrzeżenia.

Wzięto do próby dwa równe statki żaglowe i przekonano się, że w danym czasie przy jednostajnym wietrze statek z otworami w żaglu odbył drogę 5 i pół sążnia, a statek z żaglem całkowitym 4 sążnie drogi wodnej. W dalszych próbach prze- konano się — że szybkość statku z dziurawymi żaglami jest większą o 20 procent.

Ciekawe.

### WAŻNY WYROK.

Wyższy sąd w Montreal w Ka- nadzie, orzekł, że katolickich kapła- nów nie można zmuszać do wyjawie- nia zeznań poczynionych przy spo- wiedzi.

Ks. Gill wzbraniał się odpowia- dać na pewne pytania czynione mu w sądzie, a to z tego powodu, że od- powiadając na nie musiałby zdradzić tajemnice spowiedzi. Wskutek te- go oskarżono go, zapewne za stara- niem apaistów, o lekceważenie sądu, lecz sąd uznał, że ks. Gill miał stu- szność i że wyznania czynione przy konfesyjonaie, nie powinny być zdra- dzane.

### odpowiedzialna Apteka

Ma na składzie rozmaite lekarstwa dla chorych, które sprzedaje po naj- niższych cenach potrzebującym.

Przyjdźcie, a przekonacie się, że w innym miejscu nie będziecie tak obsłużeni jak u nas.

I w nocy też apteka jest otwarta dla potrzebujących.

Proszę nie zapominać adresu.

### ODPOWIEDZIALNA APTKA

POLNOCNO-WSCHODNI RÓG 3ej i MONROE ul. PHILA. PA.

## M. Rosenbaum

### Najstarszy Polski Bank

W A M E R Y C E

Sprzedaje po najtanszych cenach

Karty okrętowe na najlepsze okręta, bilety kolejowe na wszystkie linie drogi żelaznej, a także wymienia pieniądze i wysyła takowe szybko i rze- telnie do wszystkich części świata, a pokwitowania podpisane przez odbie- rającego doręcza wysyłającemu w 28miu dniach. Także kolektuje zale- głe sumy oraz załatwia wszelkie interesa, dotyczące się przesyłek.

Przyjdźcie, a przekonacie się. Nie zapomnijcie mego adresu.

M. ROSENBAUM

609 SOUTH 8-ED STR.

PHILADELPHIA, PA.

## L. PIERZCHALSKI I MAKURAT

Przedsiębiorcy pogrzebowi

2534 Richmond str.

851 S. Front str.

Polecają Szanownej Publiczności swoje eleganckie powozy na wszelkie uroczystości.

## W. KOŁODZIEJEWSKI.

MA Skład Cygar i różnego kalibru Sodowej wody. Pod numerem 4703. Gembers ulicy Na Frankford

Także rozwozi piwo z browaru Philadelphia Brewing Co.

W butelkach i beczułkach na żądanie do domu.

Potrzebujący, niech raczą się zgłosić pod wyżej wymieniony adres.

A jeżeli nie może przybyć osobiście, to niech mnie zawiadomi przez pocztę, a będzie zadowolniony z naszej postugi.

## MARCIN GRUNTOWSKI

RZEZNIK POLSKI

Poleca sz. Publiczności swoje najlepsze wyroby massarskie po najniższych cenach.

2332 DUNCAN UL.

miejsce to przeznaczone jest na ogłoszenie

HALLAHANA.

## DRUKARNIA



## ORLA

## POLSKIEGO

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY

w zakres drukarstwa

wchodzące

JAKO TO:

Konstytucje

Książki kwitowe,

Kwitaryusze,

Listy chorych,

Nagłówki do listów,

Koperty,

Karty pocztowe.

GUSTOWNIE, SZYBKO I TANIO.



WSZELIE DRUKI DLA OWARZYSTW

PO NADER NIZKIEJ CENIE.

Tomiejsce zarezerwowane jest na ogłoszenie

THOMASA CONERTON.